

*Sygn. akt II C 739/13*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 31 marca 2014 roku*

**Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO T. Jakubowska – Wójcik

Protokolant: st. sekr. D. Klimczak

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa C. O. (1)

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. oraz M. Z. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od C. O. (1) na rzecz:

a) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. kwotę 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

b) M. Z. (1) kwotę 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. przyznaje adwokat E. K., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. przy ul. (...) lok. 19, kwotę 4428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) zł, w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za udzieloną z urzędu powodowi pomoc prawną, którą to kwotę nakazuje wypłacić z funduszu Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sygn. akt II C 739/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 czerwca 2013 r. powód C. O. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. i M. Z. (2) kwoty 194.752 zł tytułem zwrotu wkładu mieszkaniowego, a po odliczeniu zużycia mieszkania – kwoty 129.834,68 zł, a także wyrównania kosztów poniesionych na zakup leków w związku z chorobą wywołaną przez pozwaną. Powód podał, że został wyrzucony z mieszkania w styczniu 2002 r., a pozwana M. Z. będąca jego córką okradła to mieszkanie. Pozwana w 2001 r. wniosła pozew o eksmisję powoda z mieszkania, co zmusiło go do zamieszkania z żoną w domku letniskowym. Powód podał również, że pozwana posiada akt prawny poświadczający prawo do mieszkania z 2004 r. /pозew- k. 2-5/

W odpowiedzi na pozew Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że powództwo jest pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, a argumentacja przytoczona w pozwie jest niezrozumiała. /odpowiedź na pozew- k. 34/

W odpowiedzi na pozew M. Z. (2) nie uznała powództwa i wniosła o zwrot kosztów procesu. Podała, że powód w dniu 14 września 1994 r. wniósł o skreślenie go z listy członków spółdzielni i wpisanie jej na to miejsce oraz pozostawił jej do dyspozycji wkład mieszkaniowy. Powód otrzymał w zamian rekompensatę pieniężną równą wysokości wkładu. W

1999 r. powód podjął próbę odebrania pozwanej prawa do lokalu licząc na to, że będzie mógł je wykupić i uzyskać z tego tytułu korzyści. Powód nadużywał alkoholu i urządził awantury, co było przyczyną złożenia przez pozwaną pozwu o eksmisję powoda. Strony zawarły ugodę, na mocy, której powód otrzymał kwotę 5.000 zł i zgodził się na opuszczenie mieszkania. W maju 2004 r. pozwana uzupełniając wkład budowlany przekształciła prawo lokatorskie w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Pozwana wskazała, że w żaden sposób nie przyczyniła się do choroby powoda. /odpowiedź na pozew- k. 42-43/

W piśmie procesowym z dnia 12 września 2013 r. precyzując powództwo C. O. (1) wniósł o zapłatę kwoty 129.834,68 zł tytułem niewypłaconego mu przez Spółdzielnię wkładu mieszkaniowego, wskazując, jako podstawę prawną żądania art. 11 ust. 2 (1) ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. /pismo- k. 70-71/

W piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2014 r. powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanych in solidum kwoty 129.834,68 zł tytułem zwrotu wkładu mieszkaniowego z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty powołując się na treść art. 218 § 4 ustawy Prawo spółdzielcze. /pismo- k. 182-183/

Na rozprawie w dniu 19 marca 2014 r. powód popierał powództwo wskazując, iż roszczenie wywodzi z bezpodstawnego wzbogacenia. Pozwana Spółdzielnia zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia podnosząc, że roszczenie o zwrot wkładu przedawnia się w ciągu 3 lat od wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu, ale przedawnienie nastąpiło nawet przy uwzględnieniu terminu 10 lat. Zarzut przedawnienia zgłosiła również pozwana M. Z. (2), która podniosła, że jeżeli podstawą roszczenia jest bezpodstawne wzbogacenie to pozwana Spółdzielnia nie powinna być stroną pozwaną w sprawie. /protokół- k. 201-204/

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18 listopada 1980 r. Urząd Miasta Ł.-Wydział Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych zgłosił (...) Spółdzielni Mieszkaniowej C. O. (1) wraz z żoną J. O. oraz córkami M. O. (1) i M. O. do przydziału mieszkania spółdzielczego typu lokatorskiego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). W dniu 4 grudnia 1980 r. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wydała wstępną decyzję przydziału mieszkania, a w piśmie z 11 grudnia 1980 r. poinformowała, że decyzją Zarządu powodowi przydzielono w/w lokal. Wkład budowlano-mieszkaniowy wynosił 48.700 zł, a na jego poczet wpłacono kwotę 56.454 zł. W dniu 16 grudnia 1980 r. C. O. (1) przejął w/w lokal. Obecnie przedmiotowy lokal znajduje się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...). /wniosek- k. 117; pismo- k. 12; wstępna decyzja o przydziale mieszkania- k. 13, 116; pismo- k. 14, 88, 111; przydział- k. 15, 110; zaświadczenie- k. 16, 115; protokół zdawczo-odbiorczy- k. 109; deklaracja członkowska- k. 112/

Po zawarciu związku małżeńskiego w 1989 r. M. B. (z domu O.) wyprowadziła się z w/w lokalu. Wkrótce potem pozwana wyjechała do Niemiec. W latach 1990 – 1993 małżonkowie O. przez półtora roku nie mieszkali w przedmiotowym lokalu. Lokal do wiosny 1993 r. ponownie zajmowała M. B.. Potem znów zamieszkali w nim J. i C. O. (2). Pracując w Niemczech pozwana zarabiała. W tym czasie kilkakrotnie przyjeżdżała do Polski. /zeznania M. B.- k. 175,00:23:16 nagrania; zeznania J. O.- k. 176, 00:49:14 nagrania; zeznania pozwanej - k. 203v, 01:17:38 nagrania/

W dniu 6 marca 1992 r. pozwana M. O. (1) zawarła związek małżeński z obywatelem Niemiec J. Z. i przyjęła jego nazwisko. Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 1998 r. wydanym w sprawie II C 451/97 Sąd Wojewódzki w Łodzi orzekł rozwiązanie związku małżeńskiego pozwanej z J. Z. przez rozwód. /bezsporne; kopia odpisu skróconego aktu małżeństwa- k. 96, 163; zaświadczenie- k. 89/

W latach 1989 – 1995 C. O. (1) prowadził działalność gospodarczą – (...) i wybudował zakład produkcyjny w G.. W związku z prowadzoną działalnością popadł w długi. Zaczął je spłacać w 1994r./zeznania powoda k. 202v,00:31:52 nagrania/

W celu wybudowania budynku gospodarczego z przeznaczeniem na zakład (...) zaciągnął duży kredyt, wysoko oprocentowany. Wkrótce okazało się, że nie dysponuje wystarczającymi środkami, aby spłacać raty. Powód miał też

inne długi. Małżonkowie O. i M. Z. (2) ustalili, że pozwana da rodzicom około 40.000 zł, a oni w zamian za to „przepiszą” na nią mieszkanie. Pieniądze pozwana wypłaciła rodzicom w dwóch ratach, pierwszą zaraz po uzyskaniu prawa do lokalu, drugą wkrótce potem. Z tych środków powód spłacił część długów. Zmuszony złą sytuacją finansową, C. O. (1) podzielił nieruchomości w G. i działkę, na której stał zakład produkcyjny sprzedał. /zeznania pozwanej k. 203v,1:20:05 nagrania/

W dniu 14 września 1994 r. powód złożył w Spółdzielni pismo, w którym wniósł o skreślenie go z listy członków Spółdzielni i wpisanie na jego miejsce pozwanej posługując się jej nazwiskiem panińskim (M. O.). Powód oświadczył, że do dyspozycji córki pozostawia wkład mieszkaniowy. W piśmie zawarto również oświadczenie żony powoda J. O. o wyrażeniu zgody na powyższe. Pismo zostało sporządzone w siedzibie Spółdzielni - przez pozwaną, podpisane przez powoda i jego żonę i przyjęte po zweryfikowaniu tożsamości powoda i jego żony, odnotowaniu numerów dowodów osobistych. Pismo opatrzone adnotacją, że obecne nazwisko pozwanej brzmi (...). /oświadczenie- k. 106, zeznania pozwanej M. Z. - k. 203v, 1:20:05 nagrania/

W dniu 30 września 1994 r. pozwana M. Z. w ramach przejęcia praw od rodziców J. i C. O. (1) oraz na podstawie deklaracji przystąpienia do Spółdzielni została przyjęta w poczet członków Spółdzielni i otrzymała przydział w/w lokalu. Z dniem 30 września 1994 r. został również skreślony z rejestru członków Spółdzielni C. O. (1). W przydzielonym pozwanej lokalu mieli nadal zamieszkiwać rodzice pozwanej. Opłaty związane z utrzymaniem lokalu ponosiła przede wszystkim M. Z.. /zaświadczenie- k. 89, 91; przydział- k. 100; deklaracja, wnioski- k. 101-102, 104-105; informacja- k. 107; zeznania pozwanej M. Z. - k. 203v, 1:20:05 nagrania /

W dniu 30 listopada 2000 r. miała miejsce awantura domowa, w przebiegu, której pozwana M. Z. została pobita przez powoda. Małżonka powoda J. O. w dniu 7 grudnia 2000 r. skierowała do Prokuratury Rejonowej Ł. zawiadomienie o uniemożliwianiu jej i córce M. Z. przebywania w mieszkaniu. W piśmie tym J. O. poinformowała, że sześć lat wcześniej razem z mężem przepisała mieszkanie spółdzielcze na córkę M. Z.. Za przepisanie mieszkania C. O. (1) dostał od córki pieniądze (miał bardzo dużo długów). Od sześciu lat córka sama opłaca komorne i pozostałe świadczenia. /bezsporne; zaświadczenie lekarskie- k. 44; pismo- k. 45-44/

Pozwana M. Z. w piśmie z dnia 11 grudnia 2000 r. zawiadomiła Komisję (...)Ł. o potrzebie leczenia zamkniętego powoda, a w dniu 20 grudnia 2000 r. złożyła doniesienie do Prokuratury Rejonowej Ł. w sprawie znęcania się nad rodziną przez C. O.. J. O. była przesłuchiwana, jako świadek w tym postępowaniu. /pisma- k. 8, 9, protokół przesłuchania- k. 172-173/

W dniu 19 stycznia 2001r. J. O. odebrała w imieniu M. Z. (2) zaświadczenie ze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) informujące, że pozwana jest członkiem tej spółdzielni i przysługuje jej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł.. /zaświadczenie k. 97/

W piśmie z dnia 25 stycznia 2001 r. pozwana M. Z. wezwała powoda do opróżnienia w/w lokalu. /pismo- k. 10/

W pozwie z dnia 22 lutego 2001 r. skierowanym do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi M. Z., jako powódka wniosła o nakazanie C. O., jako pozwanemu opróżnienia lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) ze wszystkimi osobami, których prawa reprezentuje i mieniem. Powódka uzasadniała roszczenie rażąco nagannym zachowaniem się pozwanego, nadużywaniem przez niego alkoholu i wszczynaniem awantur.

W odpowiedzi na pozew z 23 marca 2001r. C. O. wniósł o „cofnięcie decyzji mieszkaniowej wydanej powódce M. Z. (2) w 1995 r. przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) (...), która została wyłudzona przez powódkę od pozwanego (...)”, a następnie w piśmie z 24 września 2001r. określił to roszczenie, jako powództwo wzajemne o zwrot przedmiotu darowizny - prawa do członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej i związanego z nim lokatorskiego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego.

M. Z., jako powódka podnosiła, że spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, jak również prawo do członkostwa w spółdzielni nie mogło być przedmiotem darowizny.

W przedmiotowej sprawie pomiędzy stronami doszło do zawarcia w dniu 5 stycznia 2002 r. pozasądowego porozumienia, na mocy, którego pozwany C. O. dobrowolnie opróżnił lokal i cofnął powództwo wzajemne, a powódka cofnęła powództwo główne. Na podstawie porozumienia, spisania, którego świadkiem był sąsiad i przewodniczący komitetu osiedlowego A. G., powód zobowiązał się do opuszczenia lokalu do dnia 5 stycznia 2002 r., a pozwana zobowiązała się do przekazania powodowi 5.000 zł z tytułu nakładów poniesionych przez powoda na lokal. Powód pokwitował otrzymanie kwoty 5000 zł.

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2002 r. Sąd umorzył postępowanie w sprawie. /pозew- k. 2-3, odpowiedź na pozew- k. 19-23, pisma- k. 63-64, 69, protokół- k. 88-89 załączonych akt sprawy I C 174/01 SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi; porozumienie- k. 47; pismo- k. 98; zeznania J. O.- k. 176, 00:49:14 nagrania; zeznania A. G.- k. 177v,1:54:11 nagrania; zeznania pozwanej- k. 203v-204,1:34:50 nagrania/

Po opuszczeniu lokalu w styczniu 2002 r. powód wraz z żoną zamieszkał w domu wybudowanym na działce w miejscowości G. pod P.. Pierwotnie był to dom letniskowy, jednakże został przystosowany do zamieszkania całorocznego. /zeznania M. B.- k. 175; zeznania J. O.- k. 176; zeznania powoda- k. 202/

W dniu 16 stycznia 2002 r. C. O. (1) zameldował się na pobyt stały w G. pod numerem 25. /potwierdzenie zameldowania k. 140/

W dniu 9 lutego 2001 r. J. O. złożyła pozew o rozwiązanie jej związku małżeńskiego z C. O. (1) przez rozwód. W uzasadnieniu podniosła, że w 1994 r. ona i jej mąż przepisali córce spółdzielcze mieszkanie, za które C. O. (1) dostał pomoc pieniężną na spłacenie długów. Od tego czasu córka ponosiła wszelkie koszty związane z opłatami za mieszkanie.

Ostatecznie J. O. cofnęła pozew o rozwód. /pозew- k. 171; protokół przesłuchania- k. 172-173; zeznania J. O.- k. 176v/

Na podstawie umowy z dnia 6 maja 2004 r. zawartej z pozwaną Spółdzielnią nastąpiło przekształcenie lokatorskiego prawa do przedmiotowego lokalu przysługującego pozwanej M. Z. w spółdzielcze prawo własnościowe. Wymagany wkład budowlany został wówczas ustalony na kwotę 90.479 zł odpowiadającą wartości rynkowej lokalu określonej przez rzeczoznawcę. Na poczet wkładu budowlanego zaliczono zwaloryzowany wkład mieszkaniowy w kwocie 47.049,08 zł. /bezsporne; wniosek- k. 95; umowa- k. 92; akt notarialny- k. 83-86; informacja i wyciąg z operatu szacunkowego- k. 93-94/

W piśmie z dnia 22 maja 2013 r. wystosowanym na wniosek powoda Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) poinformowała powoda, że jego zaewidencjonowany wkład mieszkaniowy stanowił kwotę 4,87 zł (po denominacji). W piśmie tym wskazała również, że na wniosek powoda i jego małżonki z dnia 14 września 1994 r. zostali oni skreśleni z listy członków Spółdzielni pozostawiając w/w wkład mieszkaniowy do dyspozycji córki M. O. (1). Podstawą załatwienia tej sprawy była pozytywna opinia radcy prawnego z dnia 20 września 1994 r. opierająca się na art. 221 § 1 Prawa spółdzielczego./ pismo k. 11,82/

W odpowiedzi na pismo M. Z. Spółdzielnia w piśmie z dnia 10 czerwca 2013 r. poinformowała ją, że wkład mieszkaniowy został określony na kwotę 4,87 zł po denominacji na dzień skreślenia z listy członków jej rodziców. /pisma- 75-76, 82, 87/

Pozwana M. Z. w dniu 10 maja 2013 r. zawarła z pozwaną Spółdzielnią Mieszkaniową umowę ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) objętego dotychczas spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu. W dniu 29 maja 2013 r. dla lokalu została urządzona księga wieczysta nr (...). /bezsporne; zawiadomienie- k. 77; akt notarialny- k. 83-86/

Powód złożył do Prokuratury Rejonowej Ł.zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na doprowadzeniu go w dniu 19 kwietnia 1994 r. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z tytułu przejęcia wkładu mieszkaniowego do lokalu po uprzednim przedłożeniu podrobionych dokumentów. Postanowieniem z dnia

31 lipca 2013 r. wydanym w sprawie 1 Ds. 1236/13 Prokurator odmówił wszczęcia dochodzenia wobec przedawnienia karalności czynu. /postanowienie- k. 60-62,142-144; pismo- k. 126/

Ustalając stan faktyczny Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda i świadka J. O. w części, w której twierdzili, że nigdy nie zrzekli się członkostwa w spółdzielni i nie przekazali córce M. Z. (2) wkładu mieszkaniowego, a ich podpisy zostały sfalszowane na dokumentach Spółdzielni Mieszkaniowej. Zeznania te, bowiem nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. W toku postępowań sądowych o eksmisję i rozwód, toczących się w 2001 r. J. O. wskazywała, że doszło do przekazania prawa do lokalu córce M. Z. (2) w zamian za pomoc w spłacie długów. C. O. (1) wytaczając powództwo wzajemne skierowane przeciwko M. Z. żądał zwrotu „przedmiotu darowizny - prawa do członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej i związanego z tym lokatorskiego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego”, a skoro tak to wiedział, że prawo do lokalu mu już nie przysługuje i że przeszło na pozwaną.

W przedmiotowej sprawie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, którzy oprócz wymienionych dowodów, żadnych innych wniosków dowodowych związanych z ustaleniem czy doszło do podrobienia podpisów nie zgłaszali. Obecnie, przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zmienionych ustawą z dnia 1 marca 1996r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189) oraz ustawą z dnia 2 lipca 2004r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804) nie do Sądu należy zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r. (I CKU 45/96, opubl. OSNC z 1997r., z 6-7, poz.76). Mając, zatem na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontradyktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu, Sąd uznał, że przedstawione przez Spółdzielnię dokumenty dotyczące przejścia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu i przekazania M. Z. do dyspozycji wkładu mieszkaniowego nie budzą wątpliwości. Na dokumencie z 14 września 1994r. podpisy złożyli małżonkowie O., do jego sporządzenia doszło w siedzibie Spółdzielni, w obecności jej pracowników, stąd brak podstaw do przyjęcia, że został sfalszowany.

Sąd zważył:

Członkostwo C. O. (1) w pozwanej Spółdzielni ustało z dniem 30 września 1994 r., w tym też dniu wygasło spółdzielcze lokatorskie prawo powoda do lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). W tym czasie obowiązywała ustawa z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210). Obecnie obowiązuje ustawa z dnia 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. poz. 1222), która w art. 11 ust 2 (1) stanowi, iż w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego spółdzielnia wypłaca osobie uprawnionej wartość rynkową tego lokalu. Przysługująca osobie uprawnionej wartość rynkowa nie może być wyższa od kwoty, jaką spółdzielnia uzyska od osoby obejmującej lokal w wyniku przetargu przeprowadzonego przez spółdzielnię zgodnie z postanowieniami statutu. Podkreślić należy, że przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie zawierają przepisów intertemporalnych, dlatego też zastosowanie znajduje ogólna zasada prawa wyrażona w art. XXVI p.w.k.c., zgodnie, z którą stosuje się ustawę dawną do stosunków prawnych, które powstały w czasie jej obowiązywania. Zgodnie z tą regulacją, w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie przepis art. 218 § w zw. z art. 229 § 1 ustawy z 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze.

Wygaśnięcie lokatorskiego prawa do lokalu stanowiło zdarzenie prawne, z którym ustawodawca w art. 218 § 4 Prawa spółdzielczego wiązał powstanie roszczenia o zwrot wkładu mieszkaniowego, wskazując, że należność z tego tytułu powinna stanowić taką samą część wartości lokalu zaktualizowanej w sposób przewidziany w art. 229 § 1, jaką część wartości lokalu stanowił wkład mieszkaniowy w dacie przydziału lokalu, zgodnie z zasadami, o których mowa w § 3

pkt 1 art. 218. W niniejszej sprawie bezsporne jest, że zarówno zdarzenie prawne (wygaśnięcie lokatorskiego prawa do lokalu przysługującego powodowi) jak i jego skutki w postaci powstania roszczenia o zwrot wkładu mieszkaniowego zmaterializowały się pod rządem przepisów ustawy Prawo spółdzielcze, a więc przed wejściem w życie ustawy z 15 grudnia 2000r. o spółdzielniach mieszkaniowych, dlatego też przepis art. 11 ust.2 tej ostatniej ustawy, na który powoływał się pełnomocnik powoda nie może stanowić podstawy prawnej żądania.

Zgodnie z art. 218 § 1 Prawa spółdzielczego lokatorskie prawo do lokalu jest niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji. Niezbywalność i niedziedziczność prawa lokatorskiego oznacza, że członek nie może prawa tego przenieść na inną osobę w drodze czynności prawnej inter vivos ani rozporządzić w nim w testamencie w drodze ustanowienia spadkobiercy czy zapisu. Stąd też spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) nie mogło być przedmiotem darowizny pomiędzy powodem a pozwaną, na którą to czynności powoływał się C. O. (1) w pozwie wzajemnym złożonym w 23 marca 2001r. W dniu 14 września 1994r. powód złożył oświadczenie o rezygnacji z członkostwa w Spółdzielni połączone z wnioskiem o przyjęcie na jego miejsce córki M. O. (1) (wówczas już Z.). W oparciu o art. 221 § 1 Prawa spółdzielczego pozwana została przyjęta w poczet członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) i przydzielono jej spółdzielcze prawo do w/w lokalu. W piśmie o rezygnacji z członkostwa powód złożył również oświadczenie o pozostawieniu wkładu mieszkaniowego do dyspozycji córki. Było to zgodne z art. 218 § 4 zd. 3 Prawa spółdzielczego, stosownie, do którego roszczenie o zwrot wkładu jest zbywalne. W konsekwencji należało przyjąć, że przepisy Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu, na które powoływał się pełnomocnik powoda nie mają zastosowania w niniejszej sprawie.

Z wyjątkiem niewiarygodnego twierdzenia, że podpis powoda w piśmie z 14 września 1994r. został sfalszowany, C. O. (1) nie powołał się na żadną okoliczność, która by wskazywała, że jego oświadczenie z 14 września 1994r. jest dotknięte nieważnością czy jakkolwiek wadą oświadczenia woli, a tym samym, że nadal przysługuje mu roszczenie o zwrot wkładu mieszkaniowego. W związku z tym Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa.

Gdyby nawet uznać roszczenie powoda za udowodnione to i tak powództwo podlegałoby oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 29 § 1 Prawa spółdzielczego roszczenia o wypłatę udziałów, udziału w nadwyżce bilansowej oraz z tytułu wkładów albo ich równowartości pieniężnej ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat. Przepis ten jednak nie ma zastosowania do wkładów i udziałów w spółdzielni mieszkaniowej, bowiem w dacie, kiedy roszczenie o zwrot wkładu mieszkaniowego stało się wymagalne, czyli w dniu 30 września 1994r. obowiązywał przepis art. 211 zd.1 Prawa spółdzielczego, który stanowił, że przepisów art. 29 §1 nie stosuje się do wkładów mieszkaniowych i budowlanych, a gdy chodzi o wkłady mieszkaniowe, nie stosuje się także przepisu art. 27 § 3. Wyłączenie stosowania przepisu art. 29 § 1 Prawa spółdzielczego do roszczeń o zwrot wkładu mieszkaniowego sprawia, że do kwestii przedawnienia tego roszczenia należy stosować przepis art. 118 k.c. i ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia. Przedawnienie rozpoczęło bieg od dnia następującego po dniu, w którym roszczenie stało się wymagalne, a upłynęło z dniem 1 października 2004r. zarówno w stosunku do pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej jak i M. Z. (2). Powód wprawdzie w dniu 23 marca 2001r. w pozwie wzajemnym wniósł o „cofnięcie decyzji mieszkaniowej wydanej powodce M. Z. (2) w 1995 r. przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) (...), która została wyłudzona przez powódkę od pozwanego (...)”, a następnie w piśmie z 24 września 2001r. określił to roszczenie, jako powództwo wzajemne o zwrot przedmiotu darowizny - prawa do członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej i związanego z nim lokatorskiego prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego, jednak tej czynności nie można uznać za przerwanie biegu przedawnienia roszczenia o zapłatę. Stosownie, bowiem do art. 123 § 1 pkt 1 bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Żądanie zmierzające do uzyskania przez powoda ponownie członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej i spółdzielczego prawa do lokalu nie było czynnością w celu uzyskania kwoty odpowiadającej wkładowi mieszkaniowemu, a wręcz przeciwnie było sprzeczne z tym roszczeniem.

Sąd rozważył także czy zgłoszenie zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa. Przepis art. 5 k.c. określa granice, w jakich osoba uprawniona może czynić użytek z przysługującego jej prawa podmiotowego. Zgodnie

z powołaną normą można odmówić ochrony podmiotowi, który prawo swoje wykonuje sprzecznie z zasadami współżycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa. Chodzi, bowiem o to by – w myśl zasady *summum ius summa iniura* – zapobiegać powstawaniu sytuacji, w których zastosowanie litery prawa prowadziłoby do rozstrzygnięć oczywiście niesłusznym. Cel ten można osiągnąć jedynie dzięki uznaniu pewnej elastyczności w stosowaniu prawa, która pozwala Sądowi na zgodne ze społecznym poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięcie tam, gdzie brak odwołania się do norm prawnych spowodowałoby konieczność orzeczenia wbrew zasadom słuszności. Ustawodawca przewidział, zatem możliwość wykorzystania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego w przypadku niezgodności funkcjonalnej i aksjologicznej między obowiązującymi przepisami, stworzonymi na miarę sytuacji typowych, a konkretnym stanem faktycznym poddanym ocenie. Zastosowanie przepisu art. 5 k.c. i odmowa ochrony prawa podmiotowego może być uzasadniona przy tym jedynie zaistnieniem okoliczności rażących, nieznanających akceptacji ze względów aksjologicznych (tak A. Szpunar, glosa do wyroku SN z dnia 24 kwietnia 1997 II CKN 118/97, OSP 1998 nr 1, str.6).

W obecnym stanie prawnym podniesienie zarzutu przedawnienia podlega zawsze ocenie przez pryzmat klauzuli generalnej z art. 5 k.c. Ustawodawca przekazał decyzję o uruchomieniu mechanizmu przedawnienia dłużnikowi, przyznając mu odpowiednie prawo podmiotowe - zarzut przedawnienia. W konsekwencji, skoro dłużnikowi przysługuje prawo podmiotowe, to jego wykonanie podlega ocenie z punktu widzenia art. 5 k.c. Potrzeba stosowania art. 5 może pojawić się, gdy w okolicznościach konkretnego przypadku wystąpienie skutku przedawnienia okaże się rażąco niemoralne. Dla oceny, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku zachodzące po stronie dłużnika jak i wierzyciela (tak SN w wyroku z 11 maja 2007r. I CSK 48/07 LEX 445215). Należy, zatem dokonać kompleksowego badania stosunków i zdarzeń, które doprowadziły do upływu terminu przewidzianego na dochodzenie roszczenia, uwzględnić charakter wzajemnych powiązań między stronami oraz staranność i zapobiegliwość, jaką powinien wykazać wierzyciel (tak SN w wyroku z 12 lutego 2009r. III CSK 272/08 LEX 520039).

W rozpatrywanej sprawie nie wystąpiły żadne okoliczności, które przemawiałyby za uznaniem, że pozwane korzystając ze swego prawa podmiotowego i podnosząc zarzut przedawnienia dopuściły się nadużycia. Przede wszystkim brak jest podstaw do przyjęcia, że wystąpiły jakiegokolwiek uwarunkowania uniemożliwiające powodowi dochodzenie w zakreślonym terminie swoich roszczeń. Roszczenie – jeśli by przysługiwało - uległoby przedawnieniu dopiero w 2004r. Powód bez żadnej istotnej przyczyny zwlekał z dochodzeniem roszczenia przez dziewięć lat od dnia, kiedy roszczenie uległo przedawnieniu i przez dziewiętnaście lat od dnia jego wymagalności. Tak długi okres zaniechania w dochodzeniu roszczenia przez powoda w powiązaniu z brakiem jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby świadczyć o nadużyciu prawa przez pozwane sprawiają, że podniesiony zarzut przedawnienia należało uwzględnić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwoty po 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 6 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 19, 20, 2 ust. 3 w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), polecając wypłacić je z funduszu Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi.